

Jan Krajczyński

Oświadczenia stron i zeznania świadków w sprawach o nieważność małżeństwa «ob exclusionem indissolubilitatis»

Prawo Kanoniczne : kwartalnik prawno-historyczny 57/3, 41-63

2014

Artykuł został opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

KS. JAN KRAJCZYŃSKI

Wydział Prawa Kanonicznego

Uniwersytetu Kardynała Stefana Wyszyńskiego w Warszawie

OŚWIADCZENIA STRON I ZEZNANIA ŚWIADKÓW W SPRAWACH O NIEWAŻNOŚĆ MAŁŻEŃSTWA *OB EXCLUSIONEM INDISSOLUBILITATIS*

Treść: Wstęp. – 1. Oświadczenia stron. – 1.1. Przyznanie się symulanta. – 1.1.1. Sądowe przyznanie się symulanta. – 1.1.2. Pozasądowe przyznanie się symulanta. – 1.2. Oświadczenia współmałżonka. – 2. Zeznania świadków. – 3. Najwyższa staranność przy ocenie jakości i wagi świadectw. – Zakończenie.

Wstęp

Zgodnie z kan. 1527 § 1 KPK, w procesach kościelnych można przytoczyć każdy dowód, który wydaje się pożyteczny do naświetlenia sprawy i sam w sobie jest godziwy. Wprawdzie do orzeczenia nieważności małżeństwa z tytułu symulacji zgody małżeńskiej nie wystarczą same twierdzenia stron i świadków¹, niemniej tak jedno, jak drugie, mianowicie i oświadczenia stron (*partium declarationes*), i zeznania świadków (*attestationes, depositiones, testimonia testorum*) zajmują istotne miejsce pośród środków dowodowych w tego typu procesach. Co więcej, tak wspomniane oświadczenia, jak zeznania mogą niekiedy zawierać w sobie przyznanie się symulanta (*confessio simulantis*).

Jakkolwiek dowodzenie wykluczenia istotnego przymiotu małżeństwa w zakresie zewnętrznym nie należy do łatwych, nie jest to jednak trudność niepokonalna. Kanonistyka i orzecznictwo Roty Rzymskiej rozróżniają dwa sposoby dowodzenia symulacji, mia-

¹ „Ad simulatum consensum probandum, non sufficit mera partium ac testium affirmatio [...]”. Dec. c. Boccafolà z 20 V 1999 r., RRDec. 91(2005) s. 387. Zob. też Dec. c. Huber z 27 I 2000 r., RRDec. 92(2006) s. 118.

nowicie dowodzenie bezpośrednio (*probatio directa*) i dowodzenie pośrednio (*probatio indirecta*)². Bezpośrednio symulację zgody małżeńskiej stwierdza się na podstawie przyznania się symulanta, potwierdzonego zeznaniami wiarygodnych świadków i dokumentami; pośrednio zaś – na podstawie istnienia przyczyny symulacji oraz zbiegu domniemań i okoliczności. Judykatura rotalna przyjmuje, iż symulacja jest dostatecznie udowodniona, jeśli – oprócz przyznania się strony – istnieje poważna i proporcjonalna przyczyna symulacji oraz symulację potwierdzają okoliczności poprzedzające zawarcie małżeństwa, towarzyszące mu i po nim następujące³.

² W dowodzeniu bezpośrednim sędzia ma możliwość stwierdzić *directe* prawdziwość jakiegoś twierdzenia lub faktu. Bezpośrednie środki dowodowe potwierdzają wprost to, co należy udowodnić, to jest fakt, który należy ustalić dla właściwego rozstrzygnięcia jakiejś sprawy i którego prawidłowe ustalenie oznacza ujawnienie w sprawie prawdy obiektywnej. W dowodzeniu pośrednim sędzia wnioskuje o prawdziwości jakiegoś twierdzenia czy faktu. Pośrednie środki dowodowe, nazywane niekiedy poszlakowymi lub ze zbiegu okoliczności, nie służą wprost do udowodnienia *factum probandum*, lecz okoliczności mających z nim związek, na podstawie których sędzia wysnuwa wniosek o tym, co ma udowodnić. W zależności od relacji, jaka zachodzi między faktem dowodzonym a faktem, na podstawie którego sędzia wnioskuje o istnieniu pierwszego, pośrednie środki dowodowe mogą być różnego stopnia, np. zeznanie świadka o tym, co sam widział lub słyszał będzie pośrednim środkiem dowodowym wyższego stopnia, natomiast jego zeznanie o tym, co słyszał od kogoś innego – pośrednim środkiem dowodowym niższego stopnia. Zob. T. PAWLUK, *Przyznanie sądowe strony w procesie kanonicznym*, Studia Warmińskie 5 (1968) s. 420n.

³ „Sacramenti boni exclusionis, sicut ceterum cuiusvis simulationis, perdifficilis est probatio [...] At ubi concurrant simulantis confessio tum iudicialis tum extraiudicialis testibus fide dignis tempore insuspecto facta et ab his coram iudice plene confirmata, gravis et proportionata simulandi causa, a contrahendi causa bene distincta, et circumstantiae eidem simulationi faventes, certitudo moralis exurgit de patrata simulatione”. Dec. c. Funghini z 22 II 1989 r., RRDec. 81(1994) s. 131. Zob. także: Dec. c. Davino z 18 II 1983 r., RRDec. 75(1988) s. 36; Dec. c. Jarawan z 12 XI 1983 r., RRDec. 75(1988) s. 619; Dec. c. De Jorio z 14 IV 1984 r., RRDec. 76(1989) s. 258; Dec. c. Bruno z 22 VI 1984 r., RRDec. 76(1989) s. 381n; Dec. c. Colagiovanni z 26 VI 1984 r., RRDec. 76(1984) s. 423; Dec. c. Davino z 26 VII 1984 r., RRDec. 76(1989) s. 515; Dec. c. De Lanversin z 17 X 1984 r., RRDec. 76(1984) s. 535; Dec. c. Jarawan z 26 X 1984 r., RRDec. 76(1989) s. 563; Dec. c. Bruno z 15 II 1985 r., RRDec. 77(1990) s. 78; Dec. c. Jarawan z 1 II 1986 r., RRDec. 78(1991) s. 91n; Dec. c. Ragni z 4 III 1986 r., RRDec. 78(1991) s. 165; Dec. c. Agustoni z 21 III 1986 r., RRDec. 78(1991) s. 207;

1. Oświadczenia stron

W myśl kan. 1530 KPK, sędzia, dla lepszego wydobycia prawdy, zawsze może przesłuchać strony; co więcej, jak zaznaczono w art. 177 instrukcji *Dignitas connubii*, w celu bardziej dokładnego jej poznania powinien zatroszczyć się o przesłuchanie tych osób⁴. Sędzia winien to uczynić na wniosek strony lub dla udowodnienia faktu, który ze względu na interes publiczny wymaga usunięcia wszelkich wątpliwości⁵. Gdyby zaś strona, pytana zgodnie z przepisami prawa, odmówiła

Dec. c. Colagiovanni z 27 V 1986 r., RRDec. 78(1991) s. 346; Dec. c. De Lanversin z 4 VI 1986 r., RRDec. 78(1991) s. 366; Dec. c. Giannecchini z 15 VII 1986 r., RRDec. 78(1991) s. 469; Dec. c. Stankiewicz z 27 XI 1986 r., RRDec. 78(1991) s. 677; Dec. c. Colagiovanni z 15 I 1987 r., RRDec. 79(1992) s. 5; Dec. c. Jarawan z 23 II 1987 r., RRDec. 79(1987) s. 57; Dec. c. Faltin z 9 IV 1987 r., RRDec. 79(1992) s. 256n; Dec. c. Bruno z 26 VI 1987 r., RRDec. 79(1992) s. 447; Dec. c. Jarawan z 30 IX 1987 r., RRDec. 79(1992) s. 525; Dec. c. Faltin z 16 X 1987 r., RRDec. 79(1992) s. 532; Dec. c. Boccafolà z 15 II 1988 r., RRDec. 80(1993) s. 88; Dec. c. Doran z 15 II 1988 r., RRDec. 80(1993) s. 97; Dec. c. Stankiewicz z 19 V 1988 r., RRDec. 80(1993) s. 329; Dec. c. Palestro z 26 VII 1989 r., RRDec. 81(1994) s. 551; Dec. c. Corso z 30 V 1990 r., RRDec. 82(1994) s. 410; Dec. c. Colagiovanni z 20 XI 1990 r., RRDec. 82(1994) s. 805; Dec. c. Bruno z 1 II 1991 r., RRDec. 83(1994) s. 69; Dec. c. Funghini z 18 II 1991 r., RRDec. 83(1994) s. 793n; Dec. c. Funghini z 18 XII 1991 r., RRDec. 83(1994) s. 847; Dec. c. Palestro z 19 II 1992 r., RRDec. 84(1995) s. 65n; Dec. c. Faltin z 19 II 1992 r., RRDec. 84(1995) s. 75; Dec. c. Giannecchini z 10 IV 1992 r., RRDec. 84(1995) s. 184; Dec. c. Jarawan z 29 IV 1992 r., RRDec. 84(1995) s. 216n; Dec. c. Boccafolà z 8 X 1992 r., RRDec. 84(1995) s. 445; Dec. c. Faltin z 16 XII 1992 r., RRDec. 84(1995) s. 688n; Dec. c. Boccafolà z 25 II 1993 r., RRDec. 85(1996) s. 50; Dec. c. Faltin z 28 IV 1993 r., RRDec. 85(1996) s. 310n; Dec. c. Funghini z 28 IV 1993 r., RRDec. 85(1996) s. 316n; Dec. c. Stankiewicz z 25 VI 1993 r., RRDec. 85(1996) s. 501; Dec. c. Funghini z 14 II 1994 r., RRDec. 86(1997) s. 662; Dec. c. Defilippi z 22 VII 1999 r., RRDec. 91(2005) s. 564; Dec. c. Sable z 18 XI 1999 r., RRDec. 91(2005) s. 679; Dec. c. Huber z 27 I 2000 r., RRDec. 92(2006) s. 118; Dec. c. Verginelli z 28 VII 2000 r., RRDec. 92(2006) s. 575; Dec. c. Alwan z 14 II 2002 r., RRDec. 94(2010) s. 69; Dec. c. Bottone z 21 XI 2002 r., RRDec. 94(2010) s. 665.

⁴ Por. PONTIFICIUM CONSILIUM DE LEGUM TEXTIBUS, Instructio servanda a tribunalibus dioecesanis et interdioecesanis in pertractandis causis nullitatis matrimonii *Dignitas Connubii*, (25 I 2005), Communicationes 37 (2005), s. 11-92.

⁵ Por. kan. 1530 KPK.

złożenia oświadczenia, do sędziego należy ocena odmowy odpowiedzi w odniesieniu do udowodnienia faktów⁶.

1.1. Przyznanie się symulanta

Podstawę i początek dowodzenia symulacji małżeństwa stanowi przyznanie się kontrahenta lub kontrahentów (*confessio simulantis*)⁷. Ponieważ tylko domniemany symulant wie, co zamierzał, jego *confessio* czyni uzasadnionym zbadanie jego intencji celem odkrycia prawdy. Przyznanie się symulanta może przybrać dwojaką postać: może być przyznaniem się dokonany w sądzie (*confessio simulantis iudicialis*) bądź przyznaniem się pozasądowym (*confessio simulantis extraiudicialis*), przedstawionym wobec sędziego przez wiarygodnych świadków, którzy to przyznanie się usłyszeli w niepodejrzanych okolicznościach. Jedno i drugie przyznanie się może być złożone tak w formie słownej, jak w postaci stosownych czynów.

Przyznanie się symulanta, pomocne w kanonicznym procesie o stwierdzenie nieważności małżeństwa z tytułu wykluczenia dobra sakramentu, samo z siebie nie wystarczy do pełnego udowodnienia istnienia pozytywnego aktu woli wykluczającego nierozzerwalność mał-

⁶ Zob. kan. 1531 § 1-2 KPK. W przypadku oceny odmowy odpowiedzi domniemane go symulanta nie wolno braku odpowiedzi traktować jako milczącego potwierdzenia faktu. Milczeniu strony można przyznać jedynie moc poszlaki. Znaczenie tej ostatniej zaś może być różne, w zależności od przypadku i okoliczności. Por. L. DEL AMO, *De probationibus. Dowody*, w: Codex Iuris Canonici. Kodeks Prawa Kanonicznego. Komentarz. Edycja polska na podstawie wydania hiszpańskiego, red. nauk. P. Majer, Kraków 2011, s. 1153.

⁷ „Definita volunats excludendi indissolubilitatem desumitur in primis e confessione simulantis, quae obiectum et initium probationis constituit [...]”. Dec. c. Palestro z 5 IV 1989 r., RRDec. 81(1994) s. 238. Zob. także: Dec. c. Colagiovanni z 26 IV 1983 r., RRDec. 75(1988) s. 190; Dec. c. Jarawan z 11 V 1985 r., RRDec. 77(1990) s. 238; Dec. c. Bruno z 31 V 1985 r., RRDec. 77(1990) s. 273; Dec. c. Funghini z 28 III 1990 r., RRDec. 82(1994) s. 241; Dec. c. Jarawan z 6 VI 1994 r., RRDec. 86(1997) s. 297; Dec. c. Huber z 15 XII 1994 r., RRDec. 86(1997) s. 736; Dec. c. Funghini z 26 X 1998 r., RRDec. 90(2003) s. 645; Dec. c. Sable z 18 XI 1999 r., RRDec. 91(2005) s. 679, 681; Dec. c. Bottone z 15 VI 2001 r., RRDec. 93(2009) s. 387.

żeństwa⁸. Niemniej, jeśli jest ono wsparte zgodnymi z nim zeznaniami wiarygodnych świadków, proporcjonalnie ważną przyczyną symulacji małżeństwa i okolicznościami poprzedzającymi zawarcie małżeństwa, towarzyszącymi mu i następującymi po nim, może stanowić ważny argument na rzecz wykluczenia istotnego przymiotu małżeństwa⁹.

Podobnie, brak przyznania się symulanta, a tym bardziej jego zaprzeczenie pod przysięgą¹⁰, wpływa na dowodzenie podjęcia pozytywnego aktu woli, o jakim jest mowa w kan. 1101 § 2 KPK. Jak zgodnie twierdzą audytorzy Roty Rzymskiej, nieistnienie tego środka dowodowego czyni dowodzenie symulacji trudniejszym, chociaż nie niemożliwym¹¹.

1.1.1. Sądowe przyznanie się symulanta

Dowodzenie wykluczenia nierozzerwalności małżeństwa rozpoczyna się od oświadczenia symulanta złożonego wobec właściwego sędziego¹². Kontrahent, któremu przypisuje się powzięcie pozytywnej intencji przeciwnej dobru sakramentu, wezwany przed sąd, może

⁸ Zob.: Dec. c. Boccafola z 20 V 1999 r., RRDec. 91(2005) s. 387; Dec. c. Bottone z 15 VI 2001 r., RRDec. 93(2009) s. 387.

⁹ „Unde probatio eruitur confessione simulantis vel iudiciali, quae vim probationis habere potest si alia accedant elementa quae ea corroborant, vel extraiudiciali [...]”⁷. Dec. c. Faltin z 19 II 1992 r., RRDec. 84 (1995) s. 75. Zob. także: Dec. c. Palestro z 19 II 1992 r., RRDec. 84(1995) s. 65n; Dec. c. Stankiewicz z 17 XII 1993 r., RRDec. 85(1996) s. 783; Dec. c. Bottone z 13 III 1998 r., RRDec. 90(2003) s. 244.

¹⁰ Por. Dec. c. Stankiewicz z 26 I 2001r., RRDec. 93(2009) s. 96-97.

¹¹ Zob.: Dec. c. De Jorio z 26 II 1969 r., RRDec. 61(1979) s. 206 ; Dec. Faltin z 16 IV 1997 r., RRDec. 89(2002) s. 305; Dec. Bruno z 18 IV 1997 r., RRDec. 89(2002) s. 337; Dec. c. López-Illana z 24 III 1999 r., RRDec. 91(2005) s. 194; Dec. c. Sable z 18 XI 1999 r., RRDec. 91(2005) s. 680.

¹² „Simulationis probatio generatim per iudicalem confessionem simulantis incipit [...]”⁷. Dec. c. Bruno z 30 VI 1989 r., RRDec. 81(1994) s. 465. Zob. też: Dec. c. Caberletti z 20 VI 1999 r., RRDec. 91(2005) s. 499; Dec. c. Huber z 15 XII 1994 r., RRDec. 86(1997) s. 737; Dec. c. Caberletti z 23 VII 1999 r., RRDec. 91(2005) s. 586; Dec. c. Huber z 27 I 2000 r., RRDec. 92(2006) s. 118; Dec. c. Huber z 23 VII 2003 r., RRDec. 95(2012) s. 528.

Przyznanie się symulanta dokonane w formie pisemnej i przesłane pocztą do trybunału kościelnego nie posiada charakteru sądowego oświadczenia strony. Zob. Dec. c. Faltin z 30 X 1991 r., RRDec. 83(1994) s. 699.

przyznać się do popełnienia symulacji, zaprzeczyć jej dokonania bądź w ogóle nie stawić się w sądzie.

Sądowe zaprzeczenie dokonania symulacji bądź odmowa złożenia zeznań przez domniemanego symulanta oznacza, iż dowód przeciwko ważności małżeństwa staje się trudniejszy¹³. Negacja wykluczenia dobra sakramentu dokonana w sądzie powinna zostać poddana wnikliwej ocenie sędziego. Przedmiotem tej oceny winny być: dokładne zbadanie wiarygodności zewnętrznej i wewnętrznej domniemanego symulanta¹⁴, określenie prawdziwej dyspozycji umysłu symulanta względem kontrahenta¹⁵, gruntowne zbadanie osobowości symulanta¹⁶, uważne przyjrzenie się wyobrażeniom, opiniom i osądowi osoby zaprzeczającej symulacji na temat instytucji małżeństwa, analiza relacji domniemanego symulanta z partnerem, członkami rodziny, przyjaciółmi i znajomymi przed i po zawarciu małżeństwa, zbadanie, czy w aktach sprawy można znaleźć wiarygodnych świadków, którzy mogliby potwierdzić popełnienie symulacji, o której dokonaniu usłyszeli w niepodejrzanym czasie, rozważenie wszelkich okoliczności sprawy ze zwróceniem szczególnej uwagi na te, które mogą potwierdzić symulację zgody małżeńskiej¹⁷.

Ponieważ zeznanie czerpie moc z wiarygodności zeznającego, wiarygodność ta, przynajmniej w czasie procesu, powinna być poza wszelkim podejrzeniem¹⁸. Niewielka wiarygodność symulanta, wy-

¹³ Zob.: Dec. c. Boccafolà z 5 VII 1989 r., RRDec. 81(1994) s. 476; Dec. c. Stankiewicz z 26 I 2001r., RRDec. 93(2009) s. 96-97.

¹⁴ Wiarygodność zewnętrzną symulanta określa się na podstawie świadectw kwalifikacyjnych wystawionych przez proboszcza oraz na podstawie zeznań złożonych przez wiarygodnych świadków; wiarygodność wewnętrzną wyprowadza się z analizy czynów strony.

¹⁵ Przyczyną sądowego zaprzeczenia faktycznie dokonanej symulacji może być m.in. złośliwość symulanta, nienawiść do współmałżonka, chęć dokonania zemsty bądź uzyskanie korzyści. Zob. Dec. c. Bruno z 30 VI 1989 r., RRDec. 81(1994) s. 466.

¹⁶ Chodzi tu przede wszystkim o odpowiedź na pytanie, czy strona zaprzeczająca dokonania symulacji nie cierpi na jakies zaburzenia psychiczne.

¹⁷ Zob. Dec. c. Bruno z 30 VI 1989 r., RRDec. 81(1994) s. 465.

¹⁸ „Confessio momentum sumit a confitentis credibilitate quae, saltem tempore processus, omnem suspicionem longe procedere debet, quia eiusdem declaratione doce-

razem której mogą być inne fałszerstwa, podżeganie do złego czy przedstawienie dokumentów niepewnego pochodzenia, daje podstawę względnemu domniemaniu sędziowskiemu, wykluczającemu wszelką wiarygodność strony¹⁹.

Jako że przyznanie się do symulacji jest oświadczeniem o już dokonanym oszustwie, ślepe zawierzenie stwierdzeniu, nawet zaprzysiężonemu, osoby, która poprzez symulację dopuściła się kłamstwa w uroczysty sposób, byłoby niegodziwością²⁰. Stąd, chociaż KPK przypisuje zeznaniom stron niemałe znaczenie, sądowe przyznanie się symulanta należy przyjmować z wielką ostrożnością i nie pozostawiać go łatwo jako jedyny środek dowodowy²¹.

Przyznanie się co do przedmiotu sporu, dokonane wobec właściwego sędziego, zgodnie z kan. 1535 KPK, jest stwierdzeniem jakiegoś faktu, dokonanym przeciwko sobie. Przyznanie się sądowe jednej strony, jeżeli chodzi o jakąś sprawę prywatną i nie dotyczy ona dobra publicznego, jeśli jest swobodne i nie można go przypisać błędowi, zwalnia pozostałe strony od obowiązku dowodzenia²². Ponieważ jednak w procesie o stwierdzenie nieważności małżeństwa z tytułu wykluczenia dobra sakramentu przyznanie się do dokonania symulacji

mur idipsum iam se periurio coram Ecclesia, societate et comparte maculari veritum non esse". Dec. c. Giannecchini z 10 X 1989 r., RRDec. 81(1994) s. 569.

Zgodnie z dyspozycją kan. 1679 KPK, „jeśli nie ma skądinąd pełnych dowodów, sędzia, dla oceny zeznań stron według przepisu kan.1536, powinien się posłużyć, jeżeli to możliwe, świadkami co do prawdziwości samych stron, oprócz innych poszlak i wskazówek”.

¹⁹ „Exigua autem credibilitas partis in re sua fundamentum praebet praesumptioni hominis relativae [...] omnem credibilitatem a priori excludenti [...]”. Dec. c. Pinto z 14 XI 1986 r., RRDec. 78(1991) s. 627.

²⁰ Zob.: Dec. c. Bruno z 30 VI 1989 r., RRDec. 81(1994) s. 465; Dec. c. Defilippi z 27 VII 1994 r., RRDec. 86(1997) s. 416.

²¹ Zob. Dec. c. Serrano Ruiz z 27 I 1984 r., RRDec. 76(1989) s. 58.

²² Zob. kan.1536 § 1; 1538 KPK. Przyznanie się sądowe jest prawnie nieważne, jeżeli zostało dokonane wobec niekompetentnego sędziego. Przyznanie się powinno być złożone dobrowolnie i rozważnie, spontanicznie bądź w wyniku pytań zadawanych przez sędziego (przyznanie się sprowokowane). Jako oświadczenie woli, podobnie jak każdy inny akt prawny, powinno być wyrażone na zewnątrz, albo na piśmie, albo wypowiedziane ustnie.

nie powoduje kary, ale uwolnienie się od znieprawionego węzła, podstawową zasadą obowiązującą w tym procesie, podkreśla M. Giannecchini, jest norma, iż nikt nie dostarcza dowodu, kiedy mówi na swoją korzyść. Każdy bowiem może kłamać na własny użytek²³.

Pomimo tego, iż sądowe przyznanie się symulanta, samo w sobie, nie może stanowić pełnego środka dowodowego przeciwko ważności małżeństwa²⁴, nie należy od razu pozbawiać go jakiegokolwiek znaczenia. Zgodnie bowiem z dyspozycją kan. 1536 § 2 KPK, „w sprawach dotyczących dobra publicznego, przyznanie się sądowe i oświadczenia stron, które nie stanowią przyznania się, mogą mieć moc dowodową, którą winien ocenić sędzia, uwzględniając pozostałe okoliczności sprawy, ale nie może im przyznać mocy pełnego dowodu, chyba że dochodzą inne elementy, które je ostatecznie wzmacniają”.

Ponieważ sądowe przyznanie się strony lub stron może dostarczyć elementów koniecznych do udowodnienia symulacji małżeństwa, ocena znaczenia sądowego przyznania się symulanta należy do sędziego²⁵. Ten,

²³ „Principium fundamentale in his processibus [...] nemo probat cum loquatur in suam utilitatem: unusquisque in proprium commodum mentiri potest”. Dec. c. Giannecchini z 10 X 1989 r., RRDec. 81(1994) s. 569. Zob. także: Dec. c. Pinto z 14 XI 1986 r., RRDec. 78(1991) s. 627; Dec. c. Civili z 23 X 1991 r., RRDec. 83(1994) s. 586.

²⁴ „Depositio iudicialis coniugum non est apta ad probationem contra valorem matrimonii constituendam”. Sacra Congregatio de Sacramentis. Instructio *Provida Mater*, art. 117. AAS 28 (1936) s. 337. „Confessiones et aliae partium declarationes iudiciales vim probandi habere possunt, a iudice aestimandum una cum ceteris causae adiunctis, at vis plenae probationis ipsis tribui nequit, nisi alia accedant elementa probatoria quae eas omnino corroborent”. Pontificium Consilium de Legum Textibus, Instructio servanda a tribunalibus dioecesanis et interdioecesanis in pertractandis causis nullitatis matrimonii *Dignitas connubii*, art. 180 § 1. Zob. także: M.F. POMPEDDA, *Il valore probativo delle dichiarazioni delle parti nella nuova giurisprudenza della Rota Romana*, Ius Ecclesiae 5(1993) s. 464; Dec. c. López-Illana z 24 III 1999 r., RRDec. 91(2005) s. 193; Dec. c. Caberletti z 20 VI 1999 r., RRDec. 91(2005) s. 499; Dec. c. Sable z 18 XI 1999 r., RRDec. 91(2005) s. 679; Dec. c. Stankiewicz z 13 XII 2001 r., RRDec. 93(2009) s. 805; Dec. c. Sciacca z 27 IV 2001 r., RRDec. 93(2009) s. 287; Dec. c. Stankiewicz z 27 XI 2003 r., RRDec. 95 (2012) s. 700.

²⁵ Na temat znaczenia prawnego sądowego przyznania się strony oraz sędziowskiej oceny takiego oświadczenia zob. T. PAWLUK, *Przyznanie sądowe strony w procesie kanonicznym*, s. 434-438, 449-470.

po uważnym rozważeniu wszystkich pozostałych okoliczności sprawy, zgodnie z przepisem kan. 1536 § 2 KPK, może mu przyznać pewną moc dowodową. Sądowe przyznanie się symulanta, jak słusznie zauważa L. Civili, powinien sędzia wysnuć jednak nie tyle z sensu słów przytoczonych przez stronę, co raczej z całości elementów dowodzenia²⁶.

Jeśli pozostałe elementy dowodzenia symulacji zgody małżeńskiej, to jest zeznania wiarogodnych świadków, poważna i proporcjonalna przyczyna symulacji małżeństwa i okoliczności poprzedzające zawarcie małżeństwa, towarzyszące mu i po nim następujące, całkowicie wzmacniają sądowe przyznanie się symulanta, sędzia wyrokujący w sprawie, zgodnie z dyspozycją kan. 1536 § 2 KPK, może mu przypisać moc pełnego dowodu²⁷.

1.1.2. Pozasądowe przyznanie się symulanta

Szczególne znaczenie w dowodzeniu wykluczenia nierozzerwalności małżeństwa posiada pozasądowe przyznanie się symulanta. Oświadczenie takie, wypowiedziane w czasie niebudzącym żadnych podejrzeń, przytoczone w sądzie przez wiarygodnych świadków, pozwala poznać myślenie i wolę strony oraz moc jej przedślubnego postanowienia²⁸. Jeśli takiego przyznania się nie ma lub jest ono nieodpowiednie, udowodnienie istnienia aktu woli niweczącego zgodę małżeńską wyrażoną zewnętrznie, samo z siebie już trudne, staje się o wiele trudniejsze²⁹.

²⁶ „[...] iudicialis simulantis confessio, quae non tantum ex cortice verborum derivanda est, sed potius ex summa totius probationis elementorum”. Dec. c. Civili z 20 VI 1989 r., RRDec. 81(1994) s. 438.

²⁷ Zob.: Dec. c. Doran z 15 II 1988 r., RRDec. 80(1993) s. 99; Dec. c. Giannecchini z 10 IV 1992 r., RRDec. 84(1995) s. 185; Dec. c. Davino z 2 IX 1993 r., RRDec. 85(1996) s. 617n.

²⁸ Zob.: Dec. c. De Lanversin z 30 VII 1985 r., RRDec. 77(1990) s. 429; Dec. c. Colagiovanni z 15 I 1987 r., RRDec. 79(1992) s. 20; Dec. c. Boccafolà z 5 III 1987 r., RRDec. 79(1992) s. 86; Dec. c. Davino z 21 IV 1988 r., RRDec. 80(1993) s. 270; Dec. c. Funghini z 28 III 1990 r., RRDec. 82(1994) s. 241; Dec. c. Funghini z 28 IV 1993 r., RRDec. 85(1996) s. 316; Dec. c. Bruno z 18 IV 1997 r., RRDec. 89(2002) s. 337; Dec. c. Defilippi z 9 II 2000 r., RRDec. 92(2006) s. 145.

²⁹ Zob. Dec. c. Davino z 26 III 1987 r., RRDec. 79(1992) s. 161.

Przyznania się pozasądowego można dokonać za pomocą słów lub poprzez fakty. Te ostatnie niekiedy są wymowniejsze od słów. Niemniej jurysprudence rotalna domaga się, aby fakty wskazujące na wykluczenie dobra sakramentu były liczne, pewne, jednoznaczne i zbieżne³⁰.

Pozasądowe przyznanie się strony posiada szczególną wartość wówczas, jeśli zostało dokonane w tzw. czasie niepodejrzanym, to jest takim, kiedy nie zachodziła żadna racja, która mogłaby skłaniać małżonka do oszukiwania³¹. Duże znaczenie jurysprudence Apostolskiego Trybunału Roty Rzymskiej przypisuje tutaj przyznaniu się symulanta, złożonemu przed lub przynajmniej bezpośrednio po ślubie³². Pozasądowe przyznanie się małżonka przeciwko ważności małżeństwa, o ile zostało dokonane przed zawarciem małżeństwa lub po jego zawarciu, ale w czasie niebudzącym podejrzania, jak zaznaczono w Instrukcji *Dignitas connubii*, z zasady stanowi pomocniczy środek dowodowy³³.

Pozasądowe przyznanie się symulanta, niewymagane bezwzględnie w kanonicznym procesie o stwierdzenie nieważności małżeństwa z tytułu wykluczenia nierozzerwalności małżeństwa, zgodnie z przepisem kan. 1537 KPK, samo z siebie nie stanowi dowodu nieważności mał-

³⁰ Zob.: Dec. c. De Lanversin z 24 VII 1985 r., RRDec. 77(1990) s. 417; Dec. c. Palestro z 26 X 1988 r., RRDec. 80(1993) s. 567; Dec. c. Palestro z 25 I 1989 r., RRDec. 81(1994) s. 45; Dec. c. López-Illana z 24 III 1999 r., RRDec. 91 (2005) s. 194.

³¹ „*Extrajudicialis confessio habetur per dicta vel facta et est magni momenti si peragitur «tempore non suspecto», scil. quando adhuc nulla adest ratio qua induci possit coniux ad mentiendum»*. Dec. c. Faltin z 9 IV 1987 r., RRDec. 79(1992) s. 257. „*Ad simulationis probationem quod spectat, iure praecedenti abrogato, confessio extrajudicialis coniugis contra matrimonii validitatem, prolata ante nuptias vel post eas tempore non suspecto, constituēbat probationis adminiculum a iudice recte aestimandum [...]*”. Dec. c. López-Illana z 24 III 1999 r., RRDec. 91(2005) s. 193. Zob. też Dec. c. López-Illana z 30 IV 2003 r., RRDec. 95(2012) s. 259.

³² Zob.: Dec. c. Jarawan z 3 III 1983 r., RRDec. 75(1988) s. 81; Dec. c. Jarawan z 26 V 1983 r., RRDec. 75(1983) s. 319; Dec. c. Civili z 23 X 1991 r., RRDec. 83(1994) s. 573.

³³ „*Quoad partium extrajudiciales confessiones adversus matrimonii validitatem et alias earundem declarationes extrajudiciales in iudicium deductas, iudicis est, perpenis omnibus adiunctis, aestimare quanti eae sint faciendae*”. Pontificium Consilium de Legum Textibus, Instructio servanda a tribunalibus dioecesanis et interdioecesanis in pertractandis causis nullitatis matrimonii *Dignitas connubii*, art. 181.

żeństwa³⁴. Znaczenie takiego oświadczenia, zgodnie z wewnętrznym przekonaniem, w oparciu o całokształt sprawy, określa sędzia prowadzący sprawę³⁵. Jeśli jednak zbiegają się wspomniane wyżej sądowe przyznanie się symulanta, jego przyznanie się pozasądowe, poważna i proporcjonalna przyczyna symulacji, należycie odróżniona od przyczyny zawarcia małżeństwa, oraz okoliczności sprzyjające symulacji zgody małżeńskiej, wówczas powstaje pewność moralna co do dokonania wykluczenia nierozzerwalności małżeństwa³⁶.

1.2. Oświadczenia współmałżonka

W poznaniu prawdziwej intencji domniemanego symulanta w istotnej mierze może też pomóc oświadczenie strony przeciwnej³⁷. Jako że osoba ta zna z autopsji sposób bycia, nastawienie oraz przedmałżeńskie deklaracje kontrahenta, nadto – jego słowa i zachowanie po zawarciu małżeństwa, jej oświadczenie może dostarczyć sędziemu istotnych elementów, które przyczynią się do zajęcia stanowiska w sprawie.

Sędzia winien liczyć się tu jednak z ewentualną zмовą stron, kiedy te, wyczekując ze zniecierpliwieniem pozytywnego wyroku w sprawie, na mocy potajemnego porozumienia, posługują się intrygą i mactwem a tym samym dopuszczają się dysymulacji. Innymi słowy, świadomie zatajają autentyczną wewnętrzną wolę, jaką posiadali w chwili wyrażenia zgody małżeńskiej, i wprowadzają sąd w błąd co do prawdziwej intencji.

Wreszcie należy pamiętać, że wykluczenie nierozzerwalności małżeństwa niekoniecznie musi posiadać charakter jednostronny; w poszczególnym przypadku może ono być również przedmiotem paktu

³⁴Nie stanowi ono również takiego dowodu, jeśli potwierdza je jedynie sądowe przyznanie się symulanta. Zob. Dec. c. Monier z 16 II 2001 r., RRDec. 93(2009) s. 156.

³⁵Zob. Dec. c. Palestro z 26 VII 1989 r., RRDec. 81(1994) s. 551.

³⁶Zob. Dec. c. Funghini z 22 II 1989 r., RRDec. 81(1994) s. 131.

³⁷„Audiatur et altera pars, quae non solum simulantis mentem de matrimonio deque proprietatibus essentialibus, sed etiam simulantis peculiarem indolem ex educatione et habitu sociali efformatam atque eius rationem agendi ante et post nuptias ostensam cognoscit”. Dec. c. Huber z 27 I 2000 r., RRDec. 92(2006) s. 118.

między kontrahentami. Taki układ stron (*pactum contra matrimonii substantiam*) ma miejsce wówczas, kiedy wymienione wyżej wykluczenie istotnego przymiotu małżeństwa dokonuje się za zgodą obojga nupturientów. Naturalnie, nie jest konieczne, aby strona, poinformowana o postanowieniu partnera przeciwnym dobru sakramentu, powzięła je również. Jak twierdzą audytorzy Apostolskiego Trybunału Roty Rzymskiej, wystarczy, aby osoba ta, dowiedziawszy się o pozytywnym wykluczeniu nierozzerwalności małżeństwa, dokonany przez drugą stronę, zaakceptowała je wewnątrz, przynajmniej w sposób milczący³⁸.

Ponieważ akt woli, mocą którego dokonuje się symulacji zgody małżeńskiej, z zasady bywa jedynie aktem wewnętrznym, powzięcie aktu woli przeciwnego dobru sakramentu w formie układu między stronami sprawia, iż stwierdzenie i udowodnienie faktycznego istnienia pozytywnego aktu woli ograniczającego zgodę małżeńską jest o wiele mniej skomplikowane niż w przypadku dokonania absolutnego lub hipotetycznego wykluczenia nierozzerwalności małżeństwa³⁹. Nie oznacza to jednak, że zgodne oświadczenia obu stron co do wykluczenia istotnego przymiotu małżeństwa stanowią już pełny dowód w sprawie; jakkolwiek w znacznym stopniu pomagają ustalić, jaki był akt woli nupturientów, nie wystarczają do udowodnienia nieważności małżeństwa *ob exclusum bonum sacramenti*⁴⁰.

³⁸ „Si revera mulier voluntatem viri acceptasset verum in casu haberemus pactum”. Dec. c. Pucci z 8 VI 1967 r., SRRDec. 59(1976) s. 447; „[...] ergo relate ad nullitatem matrimonii non interest scire utrum praecessit an non concordantia in simulatione inter contrahentes”. Dec. c. Faltin z 9 IV 1987 r., RRDec. 79(1992) s. 255; „Necesse non est ut eiusmodi exclusio per pactum fiat, aut ab altera parte saltem tacite acceptetur [...]”. Dec. c. Bruno z 8 V 1987 r., RRDec. 79(1992) s. 287. Zob. także Z. GROCHOLEWSKI, *Wykluczenie nierozzerwalności małżeństwa*, Kościół i Prawo 3(1984) s. 192.

³⁹ „Si haec consensus simulatio pacto [...] firmetur, facilius erit statuere coniugii invaliditatem; secus sane difficilior evadit”. Dec. c. Brennan z 26 I 1954 r., SRRDec. 46(1954) s. 62; „[...] pactum enim tantum firmiorem vim demonstrativam et probativam habet”. Dec. c. Bruno z 8 V 1987 r., RRDec. 79(1992) s. 287. Zob. także: Dec. c. Jarawan z 3 III 1983 r., RRDec. 75(1988) s. 81; Dec. c. Funghini z 25 VI 1996 r., RRDec. 88(1999) s. 437.

⁴⁰ Zob. Dec. c. López-Illana z 24 III 1999 r., RRDec. 91(2005) s. 185.

2. Zeznania świadków

Przy dowodzeniu symulacji małżeństwa ważne miejsce zajmują zeznania świadków. Jest absolutnie konieczne, podkreśla F. Bruno, aby oświadczenia stron potwierdzić za pomocą pozasądowych zeznań wiarygodnych świadków, złożonych w niepodejrzanych okolicznościach⁴¹.

Świadkowie, potwierdzający sądowe i pozasądowe przyznanie się symulanta, powinni być całkowicie wiarygodni, to jest bezpośrednio znający fakty i zdolni przytoczyć je w sądzie wraz z pomocniczymi okolicznościami⁴². Konieczne jest przy tym, aby świadectwa wspomnianych wyżej świadków, przytaczających słowa i intencje symulanta, pochodziły z czasu wolnego od wszelkich podejrzeń⁴³. Szczególnie pomocni sędziemu, w ustaleniu faktycznej prawdy, są świadkowie sprzed zawarcia małżeństwa, znający okres przedmałżeński, wzajemne nastawienie narzeczonych oraz przyczyny czy to symulacji, czy to zawarcia małżeństwa⁴⁴.

Oto zagadnienia, na które wskazuje orzecznictwo rotalne, co do których powinni być przesłuchani świadkowie zeznający w procesie

⁴¹ „Omnino ideo necesse est ut partium asseverationes per extraiudiciale confessionem testibus fide dignis tempore insuspecto concreditam firmentur [...]”. Dec. c. Bruno z 30 VI 1989 r., RRDec. 81(1994) s. 465. Zob. także: Dec. c. Jarawan z 26 V 1983 r., RRDec. 75(1988) s. 319; Dec. c. Giannecchini z 15 VII 1986 r., RRDec. 78(1991) s. 469; Dec. c. Colagiovanni z 13 VI 1989 r., RRDec. 81(1994) s. 417; Dec. c. Boccafoła z 5 VII 1989 r., RRDec. 81(1994) s. 476.

⁴² Zob. Dec. c. Giannecchini z 10 X 1989 r., RRDec. 81(1994) s. 570.

⁴³ *Tempus insuspectum* to czas, kiedy nie zamierzano nawet wnosić tej sprawy i nie było innych powodów ukrywania prawdy albo popełnienia fałszu. Zob.: Dec. c. Funghini z 21 III 1986 r., RRDec. 78(1991) s. 186; Dec. c. Doran z 15 II 1988 r., RRDec. 80(1993) s. 99; Dec. c. Bottone z 8 VI 2000 r., RRDec. 92(2006) s. 455.

⁴⁴ Oświadczenie o symulowanej woli złożone jakimś świadkowi przez kontrahenta przed zawarciem małżeństwa, przytoczone w sądzie, posiada większe znaczenie, niż takie samo świadectwo tego samego kontrahenta złożone po ślubie, choćby przed separacją małżonków.

Jeśli wszyscy lub większość świadków pochodzi z czasu kryzysu małżeństwa i świadkowie ci słyszeli jak małżonkowie mówią o rozwodzie, ale nie słyszeli ani słowa o ich zamiarach przedmałżeńskich, znaczenie takich świadectw, nie dotyczących wprost woli przedmałżeńskiej, jest niewielkie. Zob.: Dec. c. Funghini z 21 III 1986 r., RRDec. 78(1991) s. 186; Dec. c. Doran z 15 II 1988 r., RRDec. 80(1993) s. 99.

o stwierdzenie nieważności małżeństwa z tytułu wykluczenia nierozdzielności małżeństwa:

- 1) prawość i prawdziwość symulanta,
- 2) charakter, usposobienie, wychowanie i wykształcenie symulanta,
- 3) twierdzenia symulanta na temat symulacji małżeństwa, złożone w niepodejrzanym czasie,
- 4) okoliczności poprzedzające zawarcie małżeństwa, towarzyszące mu i po nim następujące,
- 5) poważna i proporcjonalna przyczyna symulacji zgody małżeńskiej⁴⁵.

Świadkowie zeznający w procesie, abstrahując od własnych wniosków i osądów, powinni przytoczyć jedynie rzeczy, fakty i poszczególne zdarzenia z okresu narzeczeństwa i małżeństwa, z podaniem wszystkich informacji i okoliczności właściwych dla miejsca, czasu i osób⁴⁶.

Ocena wartości zeznań, przytoczonych przez świadków, zgodnie z przepisem kan. 1572 KPK, należy do sędziego prowadzącego sprawę. Chociaż wyjaśnienia te mogą wiele pomóc, przynajmniej pośrednio, w ustaleniu prawdy, zeznaniom poszczególnych świadków nie można przyznać pełnej mocy dowodowej, chyba że chodzi o świadka kwalifikowanego, który zeznaje w sprawach dokonanych z urzędu, albo okoliczności rzeczy lub osób sugerują inaczej⁴⁷.

3. Najwyższa staranność przy ocenie jakości i wagi świadectw

Zgodnie z przepisami prawa, określenie znaczenia zarówno przyznania się symulanta jak i zeznań złożonych przez świadków podlega swobodnej ocenie sędziego wyrokującego w sprawie⁴⁸. Właściwy

⁴⁵ Zob.: Dec. c. Palestro z 26 X 1988 r., RRDec. 80(1993) s. 567; Dec. c. Palestro z 25 I 1989 r., RRDec. 81(1994) s. 46.

⁴⁶ Zob.: Dec. c. Funghini z 18 XII 1991 r., RRDec. 83(1994) s. 793n; Dec. c. Palestro z 26 V 1993 r., RRDec. 85(1996) s. 416; Dec. c. Huber z 27 I 2000 r., RRDec. 92(2006) s. 118.

⁴⁷ Zob.: kan. 1573 KPK; Dec. c. Jarawan z 17 IV 1991 r., RRDec. 83(1994) s. 265; Dec. c. Civili z 22 III 1995 r., RRDec. 87(1998) s. 213.

⁴⁸ Wspomniane wyżej środki dowodowe sędziego powinien ocenić według własnego sumienia, z zachowaniem przepisów kan. 1536 § 2, 1537 i 1572 KPK, określających moc dowodową owych środków.

osąd wspomnianych wyżej środków dowodowych nie należy do zadań łatwych. Przeciwnie, wymaga od sędziego szczególnej ostrożności, staranności, rozważli i wszechstronnej analizy przedstawionych twierdzeń.

Sędzia nie powinien przyjmować bądź odrzucać zeznań stron i świadków niejako w sposób matematyczny. Przystępując bowiem do oceny przedłożonych świadectw, nie powinien on mieć względu na ich wielość, ale na prawdziwą, niebudzącą żadnej wątpliwości jakość⁴⁹. Formułując zaś wyrok, powinien go wydać nie na podstawie zebranych wypowiedzi, ale tego, co – jak wykazano w procesie – rzeczywiście się wydarzyło⁵⁰.

Wyjaśnienia stron i świadków posiadają wartość dowodową, o ile sami zeznający są wiarygodni⁵¹. Wiarygodność składających zeznania sędzia ocenia w oparciu o kryteria zewnętrzne, czyli świadectwa kwalifikacyjne, wystawione przez proboszcza własnego osoby zeznającej⁵², oraz na podstawie argumentów wewnętrznych, to jest analizy zeznań i porównania ich z wyjaśnieniami innych osób zeznających w sprawie oraz z innymi środkami dowodowymi zebranymi w ramach postępowania dowodowego⁵³.

⁴⁹ „De cetero attestaciones non sunt a iudice veluti ratione mathematica acceptandae aut reiciendae, non enim ad multitudinem respici oportet, sed ad sinceram testimoniorum fidem”. Dec. c. Ewers z 28 XI 1964 r., SRRDec. 56(1973) s. 893. Zob. także Dec. c. Palestro z 26 VII 1989 r., RRDec. 81(1994) s. 551.

⁵⁰ Zob. Dec. c. Gianneccini z 15 VII 1986 r., RRDec. 78(1991) s. 470.

⁵¹ Por.: Dec. c. Caberletti z 28 V 1998 r., RRDec. 90 (2003) s. 426; Dec. c. Funghini z 26 X 1998 r., RRDec. 90(2003) s. 645; Dec. c. López-Illana z 24 III 1999 r., RRDec. 91(2005) s. 185.

⁵² Obok świadectw moralności, wystawionych przez proboszcza własnego symulanta, wielce przydatne przy ocenie *confessionis simulantis* mogą okazać się wyjaśnienia świadków, udzielone w odpowiedzi na pytania sędziego na temat wiarygodności, moralności i religijności strony.

⁵³ Zważywszy na naturę procesu kanonicznego, stwierdza V. Palestro, należy szczególnie rozważyć wiarygodność zarówno stron, jak i świadków, na podstawie zbieżnych wyjaśnień, faktów przedstawionych w aktach, harmonijnego i wewnętrznego uporządkowania zeznań. Dec. c. Palestro z 26 VII 1989 r., RRDec. 81(1994) s. 551. Zob. także: Dec. c. Gianneccini z 11 XII 1984 r., RRDec. 76(1989) s. 613; Dec. c. Gianneccini z 15 VII 1986 r., RRDec. 78(1991) s. 469; Dec. c. Gianneccini z 20

Stwierdzenia strony na temat aktu woli przeciwnego jakiemuś istotnemu przymiotowi małżeństwa, dokonanemu przed zawarciem przymierza małżeńskiego, a stwierdzanemu w sytuacji, kiedy to małżeństwo doznaje kryzysu, należy przyjmować ze szczególną ostrożnością. Zdarza się bowiem, iż strona podająca się za symulanta, błędnie identyfikując swoje wewnętrzne przedmałżeńskie akty, utożsamia dyspozycje umysłu przeciwne nierozzerwalności węzła małżeńskiego z faktycznie powziętym aktem woli wykluczającym ów istotny przymiot małżeństwa. Jeśli bowiem, jak uzasadnia A. Colagiovanni, pomyłka co do przedmiotów zewnętrznych może nastąpić wskutek braku pamięci o faktach przeszłych, to błąd co do własnych aktów powstanie znacznie łatwiej wskutek pomyłki, potwierdzonej przez doświadczenie, powstałej z fantazji, zwodniczego pragnienia czy złudnej nadziei, zwłaszcza w kwestii małżeńskiej⁵⁴.

Przyznanie się symulanta, zaznacza C. Burke, zawsze powinno pozostawać nieco podejrzane, skoro nawet sam przyznający się do popełnienia symulacji uznaje brak własnej wiarygodności. Jeśli bowiem jest prawdą to, co stwierdza on wobec sędziego, wówczas jego oświadczenia złożone w przeszłości, i to o niemałym znaczeniu, były fałszywe. Co więcej, jeśli ktoś stwierdza, że w przeszłości posłużył się kłamstwem, pozorując zawarcie przymierza małżeńskiego, tym samym nakłada na sędziego obowiązek rozważenia, czy nie kłamie on raczej teraz, wobec sądu, symulując symulację zgody małżeńskiej⁵⁵.

Strony, zauważa I.M. Serrano Ruiz, a zwłaszcza powód, nawet wolne od posądzeń i kłamstwa oraz cechujące się dużą szczerością i religijnością, ponieważ z całego serca dążą do tego, aby sąd orzekł tak, jak chcą, mogą, jak się to powszechnie dzieje, mieć wzgląd na własne ży-

XII 1986 r., RRDec. 78(1991) s. 778; Dec. c. Corso z 14 IV 1988 r., RRDec. 80(1993) s. 234; Dec. c. Davino z 21 IV 1988 r., RRDec. 80(1993) s. 270; Dec. c. Funghini z 18 XII 1991 r., RRDec. 83(1994) s. 848.

⁵⁴ Dec. c. Colagiovanni z 17 I 1984 r., RRDec. 76(1989) s. 18. Zob. także Dec. c. Civili z 23 X 1991 r., RRDec. 83(1994) s. 574; Dec. c. Huber z 30 IV 2003 r., RRDec. 95(2012) s. 242.

⁵⁵ Zob.: Dec. c. Burke z 13 VI 1988 r., RRDec. 80(1993) s. 382; Dec. c. Boccafola z 5 VII 1989 r., RRDec. 81(1994) s. 476.

czenia i nawet w dobrej wierze zeznawać na swoją korzyść⁵⁶. Dlatego, aby słowa stron prawidłowo zrozumieć i zinterpretować, trzeba, obok dokładnego rozważenia wszystkiego, co dotyczy osoby składającej zeznanie⁵⁷, odwołać się do innych dowodów pomocniczych, mianowicie należy zestawiać twierdzenia stron z zeznaniami innych świadków, ocenić przyczynę lub przyczyny symulacji oraz rozważyć wszystkie okoliczności małżeństwa⁵⁸.

Chociaż nie wolno zbyt łatwo przyjmować twierdzeń strony, która utrzymuje, że wykluczyła dobro sakramentu, niemniej, na podstawie gruntownej analizy jej sposobu mówienia i sposobu postępowania, można wywnioskować, czy rzeczywiście dokonała ona wspomnianego aktu⁵⁹. Aby dokonać właściwego osądu prawdziwości przyznania się sądowego i pozasądowego domniemanego symulanta, należy zastosować zasadę, zgodnie z którą ważniejsze i bardziej wymowne od słów są fakty. Więcej niż słowa, przyznaje I.M. Serrano Ruiz, znaczą argumenty oparte na sposobie działania osoby⁶⁰. Stwierdzenia oderwane od

⁵⁶ Zob. Dec. c. Serrano Ruiz z 23 III 1984 r., RRDec. 76(1989) s. 184.

⁵⁷ Należy rozważyć wiek nupturienta, jego charakter, wychowanie, obyczaje, religijność, stan psychiczny w chwili zawierania małżeństwa, sposób myślenia i postępowania, determinację w życiu, podejście do obowiązków, warunki społeczne. Zob.: Dec. c. Jarawan z 12 XI 1983 r., RRDec. 75(1988) s. 619; Dec. c. Serrano Ruiz z 27 I 1984 r., RRDec. 76(1989) s. 56; Dec. c. Parisella z 15 III 1984 r., RRDec. 76(1989) s. 164; Dec. c. Serrano Ruiz z 23 III 1984 r., RRDec. 76(1989) s. 184; Dec. c. Gianecchini z 15 VII 1986 r., RRDec. 78(1991) s. 469; Dec. c. Funghini z 22 II 1989 r., RRDec. 81(1994) s. 131; Dec. c. Bruno z 30 VI 1989 r., RRDec. 81(1994) s. 465; Dec. c. Ciani z 21 V 2003 r., RRDec. 95(2012) s. 323.

⁵⁸ Zob. Dec. c. Serrano Ruiz z 23 III 1984 r., RRDec. 76(1989) s. 184. Należy tu podkreślić, iż łatwo poddaje się w wątpliwość wiarygodność osoby podającej się za symulanta, jeśli nie potrafi ona wskazać przyczyny symulacji. Zob. Dec. c. Funghini z 21 III 1986 r., RRDec. 78(1991) s. 186.

⁵⁹ Zob. Dec. c. De Jorio z 17 XI 1983 r., RRDec. 75(1988) s. 627.

⁶⁰ „[...] concludi tamen potest magis quam ipsamet verba valere argumenta quae ex ratione agendi personae desumuntur”. Dec. c. Serrano Ruiz z 6 XII 1988 r., RRDec. 80(1993) s. 727. Zob. także: Dec. c. Burke z 13 VI 1988 r., RRDec. 80(1993) s. 383; Dec. c. Palestro z 25 I 1989 r., RRDec. 81(1994) s. 45; Dec. c. Corso z 30 V 1990 r., RRDec. 82(1994) s. 412n; Dec. c. Civili z 23 X 1991 r., RRDec. 83(1994) s. 574; Dec. c. Serrano Ruiz z 13 XII 1991 r., RRDec. 83(1994) s. 780; Dec. c. Serrano Ruiz z 15 I 1993 r., RRDec. 85(1996) s. 16; Dec. c. Davino z 2 IX 1993 r., RRDec. 85(1996)

okoliczności, oparte jedynie na osobistym autorytecie, podkreślają audytorzy Roty Rzymskiej, nic nie znaczą⁶¹. Okoliczności nie tylko wyjaśniają słowa i czynią je jednoznacznymi, ale ukazują zarazem motyw stwierżeń i dodają im prawdopodobieństwa. W tym, co dotyczy odzwierciedlenia stanu umysłowego strony, która twierdzi, że dopuściła się wykluczenia dobra sakramentu, pewne, jednoznaczne i niedopuszczające żadnego zarzutu czyny przedmałżeńskie wyjaśniają więcej niż najbardziej przekonujące słowa⁶². Co więcej, dodaje C. Burke, łatwiej jest wydać roztrotny osąd, jeśli pamięta się, iż fakty, same w sobie, posiadają pewną moc, mianowicie mogą powodować i wywoływać określone skutki, i to nie tylko w świecie nieożywionym i zwierzęcym, ale także – w granicach prawdopodobieństwa, które można logicznie zbadać – pośród wolnych ludzi. Dla uzyskania pewności moralnej należy zatem rozważyć, jaki możliwy efekt mogła wywołać ustalona i sprawdzona sytuacja faktyczna⁶³.

Niezgodność bądź sprzeczność pomiędzy faktami a świadectwami złożonymi przez tego, który twierdzi, że symulował zgodę małżeńską,

s. 617; Dec. c. Huber z 15 XII 1994 r., RRDec. 86(1997) s. 737; Dec. c. Sable z 18 XI 1999 r., RRDec. 91(2005) s. 679-680; Dec. c. Defilippi z 9 II 2000 r., RRDec. 92(2006) s. 145; Dec. c. Defilippi 25 VII 2002 r., RRDec. 94(2010) s. 477.

⁶¹ „Hiscie in casibus, applicandum est enuntiatum: «facta verbis validiora sunt». Etenim, circumstantiae eloquentiores sunt depositionibus partis eiusque testium, qui ab eadem praeordinati et instructi esse possunt”. Dec. c. Raad z 28 X 1974 r., SRRDec. 66 (1983) s. 714; „Tamen, sicut facta verbis sunt eloquentiora, ita, e contrario, nuda asseverationes, vel arroganter prolatae, non nisi in praetensa personali auctoritate fundatae, nihil valent”. Dec. c. Gianneccchini z 10 X 1989 r., RRDec. 81(1994) s. 570; „Nedum etenim iugiter prae oculis illud habendum est, quod scilicet facta verbis sunt eloquentiora, sed insuper memoria ne excidat verba seu asseverationes ab adiunctis seiuncta nihil valere. Circumstantiae etenim verba ipsa explicant atque univoca reddunt, sed insimul motivum assertorum praebent iisdeque verisimilitudinem addunt”. Dec. c. Pompedda z 13 VII 1987 r. (nie publikowany). Cyt. za Dec. c. Davino z 21 IV 1988 r., RRDec. 80(1993) s. 271. Zob. też: Dec. c. Defilippi z 18 XII 1996 r., RRDec. 88(1999) s. 824; Dec. c. Monier z 27 IV 2001 r., RRDec. 93(2009) s. 296.

⁶² Zob.: Dec. c. Fiore z 25 VI 1983 r., RRDec. 75(1988) s. 374; Dec. c. Gianneccchini z 31 V 1996 r., RRDec. 88(1999) s. 427.

⁶³ Zob. Dec. c. Burke z 13 VI 1988 r., RRDec. 80 1993) s. 383.

wymagają adekwatnego wyjaśnienia⁶⁴. Fakty bowiem nie kłamią, chociaż można je błędnie interpretować. Słowa natomiast mogą być niekiedy fałszywe. Mogą bowiem istnieć osoby, które kłamią⁶⁵.

Przyjmuje się, iż zeznania świadków wtedy posiadają wartość dowodową, jeśli *testes* posiadają wiedzę o danej sprawie, są prawdomówni i nie mają intencji wprowadzenia sędziego w błąd. Dopóki co do prawdomówności świadków nie zostaną podniesione uzasadnione zastrzeżenia, należy ich uznać za zdalnych do złożenia wartościowego zeznania w sądzie⁶⁶. Całkowicie wiarogodni, stali i zgodni świadkowie, bezpośrednio znający fakty i przytaczający je w sądzie wraz z pomocniczymi okolicznościami, abstrahując całkowicie od własnych wniosków i osądów, mogą ugruntować możliwość udowodnienia symulacji⁶⁷.

Przy ocenie świadectw przytoczonych przez świadka sędziego powinien przede wszystkim rozważyć wszelkie okoliczności wskazujące na jego wiarygodność⁶⁸, relacje z domniemanym symulantem oraz sposób nabycia wiedzy⁶⁹. Zawsze jak najwięcej uwagi, podkreślają audytorzy

⁶⁴ Wyjaśnienia wymaga też wszelka niezgodność między oświadczeniami stron i zeznaniami świadków. Zob. Dec. c. Stankiewicz z 7 III 1991 r., RRDec. 83(1994) s. 152-153; Dec. c. Monier z 27 IV 2001 r., RRDec. 93(2009) s. 296; Dec. c. Turnaturi z 10 IV 2003 r., RRDec. 95(2012) s. 200.

⁶⁵ Zob.: Dec. c. Burke z 13 VI 1988 r., RRDec. 80(1993) s. 383; Dec. c. Funghini z 18 XII 1991 r., RRDec. 83(1994) s. 848; Dec. c. Monier z 27 VI 2003 r., RRDec. 95(2012) s. 441-442.

⁶⁶ Zob. K. KARŁOWSKI, *Z praktyki sądowej. Zeznania świadków*, Prawo Kanoniczne 7(1964) s. 387. Wartość świadectw przytoczonych przez świadków zeznających w sprawie w dużej mierze zależy również od jakości przeprowadzonej instrukcji. Zob. Dec. c. Funghini z 30 X 1985 r., RRDec. 77(1990) s. 462.

⁶⁷ Zob.: Dec. c. Jarawan z 12 XI 1983 r., RRDec. 75(1988) s. 619; Dec. c. Gianecchini z 10 X 1989 r., RRDec. 81(1994) s. 570; Dec. c. Caberletti z 23 VII 1999 r., RRDec. 91(2005) s. 586-587.

⁶⁸ Próbuąc określić moralność świadka, sędziego powinien wziąć pod uwagę jego płeć, wiek, wykształcenie, profesję, charakter, religijność, sposób postępowania.

⁶⁹ Określając obiektywne właściwości zeznań, sędziego powinien wskazać, czy świadek zeznaje na podstawie własnej wiedzy, własnego widzenia i słyszenia, czy też na podstawie rozgłosu lub słyszenia od innych, czy wreszcie na podstawie rozumowania lub przypuszczenia.

Roty Rzymskiej, należy poświęcić charakterowi świadków, ich uczuciom, interesom oraz stosunkom z małżonkami⁷⁰. Dalej, zwracając uwagę na to, czy świadek zeznaje na podstawie własnych wiadomości, czy ze słyszenia⁷¹, sędzia powinien starannie oddzielić fakty od opinii, wyjaśnienia od wahań, przesadę od dwuznaczności, niepewność i chwiejność od braku lub wad pamięci. Wreszcie, mając na względzie to, co potwierdzają pojedynczy, a co wszyscy świadkowie⁷², co jest zgodne lub nie z ogółem okoliczności, powinien on oddzielić to, co rzeczywiście się zdarzyło, od tego, co logicznie mogło lub powinno się zdarzyć, zgodnie z przebiegiem wypadków bądź myśleniem świadka⁷³.

Może się niekiedy zdarzyć, iż świadkowie, próbując przyjść z pomocą bliskim i przyjaciółom znajdującym się w trudnej sytuacji, zeznają nie to, co prawdziwe, ale to, co uważają za słuszne. Kierowani wspomnianymi wyżej pobudkami, przyznają audytorzy, świadkowie odwołują i zaprzeczają temu, co mniej prawidłowo zeznali, zeznają o czymś, czego nie widzieli, zbyt często przesadzają, w czasie przed małżeństwem umieszczają coś, o czym słyszeli już po nieszczęśliwym zakończeniu małżeństwa itd.⁷⁴. Zeznania takie, jak i wszystkie

⁷⁰ Zob. Dec. c. Giannecchini z 14 I 1982 r., RRDec. 74(1987) s. 7; Dec. c. Palestro z 26 VII 1989 r., RRDec. 81(1994) s. 551.

⁷¹ Świadek, który zeznaje *de scientia propria*, zasługuje na pełną wiarę i przyczynia się swym zeznaniem do wytworzenia dowodu. Zeznanie świadka *de auditu* ma znaczenie wówczas, jeśli świadek o faksie, o którym zeznaje, dowiedział się od osób dobrze poinformowanych, w czasie niepodejrzany, oraz jeśli dany fakt w jego środowisku stał się notoryczny. Zob. K. KARŁOWSKI, *Z praktyki sądowej. Zeznania świadków*, s. 389-395.

⁷² Świadców zeznających w sprawie nie musi być wielu. Jeśli są wiarogodni, zauważa R. Funghini, wystarczy ich dwóch, a w pewnych sytuacjach, zgodnie z dyspozycją kan. 1573 KPK, nawet jeden. „Pauci numero testes probationi non officiant, dummodo tempore insuspecto de his, quae referunt, edocti sint. «Non enim ad multitudinem respici oportet [...] sed ad sinceram testimoniorum fidem et testimonia, quibus potius lux veritatis adsistit»”. Dec. c. Funghini z 28 III 1990 r., RRDec. 82(1994) s. 241. Zob. także Dec. c. Fiore z 19 X 1990 r., RRDec. 82(1994) s. 694.

⁷³ Zob.: Dec. c. Giannecchini z 15 VII 1986 r., RRDec. 78(1991) s. 469n; Dec. c. Faltin z 9 IV 1997 r., RRDec. 89(2002) s. 253.

⁷⁴ Zob.: Dec. c. Giannecchini z 11 XII 1984 r., RRDec. 76(1989) s. 613; Dec. c. De Lanversin z 30 VII 1985 r., RRDec. 77(1990) s. 429; Dec. c. Giannecchini z 10 X

inne wypowiedzi składane wobec sądu, należy oceniać po rozważeniu wszystkich okoliczności miejsca i osób, bardziej zwracając uwagę na fakty niż na słowa, bardziej na proporcjonalnie poważną przyczynę symulacji, posiadającą uzasadnione podstawy i jednoznaczny oraz pewny związek z okolicznościami niż na brak zdecydowania czy wniosków świadków⁷⁵. W przypadku zaś ponownego składania zeznań, podpowiadają sędziowie Roty Rzymskiej, bezpieczniej jest przyjąć pierwsze zeznanie świadka, aniżeli inne, kolejne, chyba że istnieje poważny powód do odrzucenia pierwszego zeznania⁷⁶. Nie oznacza to bynajmniej, dodają audytorzy rotalni, iż zeznania składane na stopniu apelacji przez tych samych bądź nowych świadków nie mogą doprowadzić sędziego do uchylenia czy też zmiany wyroku pierwszej instancji⁷⁷.

Zeznania stron i świadków, nawet poparte przysięgą, należy analizować ponad treścią słów⁷⁸. Ocena zeznań jedynie według brzmienia

1989 r., RRDec. 81(1994) s. 570; Dec. c. Funghini z 29 I 1997 r., RRDec. 89(2002) s. 42-43 ; Dec. c. Huber z 23 VII 2003 r., RRDec. 95(2012) s. 528.

⁷⁵ Zob. Dec. c. Giannecchini z 20 XII 1986 r., RRDec. 78(1991) s. 778.

⁷⁶ Zob. Dec. c. Pinto z 24 XI 1975 r., SRRDec. 67(1986) s. 656; Dec. c. Doran z 15 II 1988 r., RRDec. 80(1993) s. 98; Dec. c. Serrano Ruiz z 6 XII 1988 r., RRDec. 80(1993) s. 726.

Poważną przyczyną uzasadniającą uchylenie pierwszego zeznania może być m.in. przekonanie, że sędzia przygotowujący sprawę zadał błędne pytania albo notariusz niedbale zapisał odpowiedzi. Zob. Dec. c. Doran z 15 II 1988 r., RRDec. 80(1993) s. 98.

Kiedy strony i świadkowie zostali przesłuchani wielokrotnie, podpowiada V. Palestro, wtedy należy na równi zwrócić uwagę na ich stałość w składaniu zeznań, racjonalność i podstawę wniesionej sprawy przy dodawaniu, zmianie i poprawkach; należy też starannie odróżnić to, co przypisać można ułomności umysłu, zawikłaniu i trudności sprawy od tego, co można wyjaśnić raczej innymi racjami albo przypisać złej woli. Zob. Dec. c. Palestro z 26 VII 1989 r., RRDec. 81(1994) s. 551.

⁷⁷ „In fine, notamus gravius esse periculum mendacii, collusionis et corruptionis, si testes vel partes denuo examinentur super iisdem articulis post latam sententiam sive affirmativam sive negativam, quia in hypothesi haec probe sciuntur quoniam argumenta iudices habeant apta ad assertum nullitatem evincendam. Sed non negatur quod autem testes novi vel iterum excussi in gradu appellationis deponant maximi poterit esse momenti atque iudices inducere ad sententiam primae instantiae infirmamam seu reformandam”. Dec. c. Boccafolà z 5 VII 1989 r., RRDec. 81(1994) s. 476.

⁷⁸ „Quare affirmationes partium et testium, etsi iuramento firmatae, ultra corticem

samych słów, poprzestanie na analizie pewnych szczegółów, słów lub fragmentów wypowiedzi, czy też próba interpretacji przedstawionych wyjaśnień w oderwaniu od faktów i zgromadzonych środków dowodowych mogą doprowadzić do błędnych konkluzji. Przy rozważaniu zeznań stron i świadków, jak zaznaczono w wyroku wobec Palestro, aby odkryć prawdziwą intencję symulanta podczas zawierania małżeństwa, nie można poprzestać na treści słów lub na szczególnym sposobie wyrażania się, ponieważ znaczenie i istota zeznania oraz myśl symulanta powinny być rozpatrywane bardziej na podstawie całości sprawy. Nie można bowiem pominąć faktu, zauważa audytor, iż powszechny sposób mówienia, w którego zawilosciach odnaleźć można myśl zeznającego, nie zawsze jest zgodny z zasadami prawnymi, nieznanymi świadkom lub stronom. Co więcej, jeśli powstają jakieś trudności wynikające ze sposobu mówienia, należy dokonać porównania z całością akt, aby po uważnym rozważeniu okoliczności czasu i miejsca oraz faktów i czynów uzyskać odpowiedź, czy przedłożone wobec sądu wypowiedzi zgodne są, czy też nie, z pozostałymi dowodami⁷⁹.

verborum sunt cribrandae, id est non sunt accipiendae unice secundum mentem, quam post infelicem exitum coniugalis convictus conficere solent ii quorum interest liberationem a vinculo obtinere, sed potius secundum congruentiam cum factis certis, unde proprie dictorum significatio est haurienda". Dec. c. Masala z 24 I 1989 r., RRDec. 81(1994) s. 36. Zob. także: Dec. c. Funghini z 18 XII 1991 r., RRDec. 83(1994) s. 847; Dec. c. De Lanversin z 15 VI 1992 r., RRDec. 84(1995) s. 353n; Dec. c. Bottone z 13 III 1998 r., RRDec. 90(2003) s. 244; Dec. c. Defilippi z 25 VII 2002 r., RRDec. 94(2010) s. 477; Dec. c. Bottone z 21 XI 2002 r., RRDec. 94(2010) s. 665; Dec. c. Monier z 27 VI 2003 r., RRDec. 95(2012) s. 442.

⁷⁹ Dec. c. Palestro z 5 IV 1989 r., RRDec. 81(1994) s. 238. Zob. także: Dec. c. Davino z 18 II 1983 r., RRDec. 75(1988) s. 35; Dec. c. Bruno z 8 V 1987 r., RRDec. 79(1992) s. 287; Dec. c. Masala z 26 V 1987 r., RRDec. 79(1992) s. 309; Dec. c. Doran z 15 II 1988 r., RRDec. 80(1993) s. 97n; Dec. c. Fiore z 19 X 1990 r., RRDec. 82(1994) s. 694; Dec. c. Bruno z 1 II 1991 r., RRDec. 83(1994) s. 69; Dec. c. Serrano Ruiz z 8 III 1991 r., RRDec. 83(1994) s. 163n.

Zakończenie

Oświadczenia stron i zeznania świadków, oceniane wraz z innymi faktami i dowodami potwierdzonymi w aktach sprawy, pozwalają osiągnąć pewność moralną, jakiej domaga się ustawodawca w przypadku wydania przez sędziego wyroku stwierdzającego nieważność małżeństwa (por. kan. 1608 § 1 KPK) z tytułu wykluczenia nierozdzielności. Przeciwnie, brak takich środków dowodowych w istotnej mierze utrudnia, o ile nie czyni wręcz niemożliwym, uchylenie dwóch presumpcji przewidzianych przez ustawodawcę, mianowicie domniemania o ważności zawartego małżeństwa, o czym jest mowa w kan. 1060 KPK, i domniemania o zgodności zgody małżeńskiej ze słowami lub znakami użytymi przy zawieraniu małżeństwa (por. kan. 1101 § 1 KPK).

The declarations of the parties and the testimonies of the witnesses in cases of marriage annulment *ob exclusionem indissolubilitatis*

The author of the paper addresses the issue of importance of the two fundamental means of proof in nullifying marriage trials due to exclusion of indissolubility of the marriage i.e. the declaration of the parties and the testimonies of the witnesses. On the basis of analysis of the latest jurisprudence of the Apostolic Tribunal of the Roman Rota, the author first intends to specify the nature, characteristic features and the evidence value of the means such as judicial admission of the simulant, non-judicial admission of the simulant, declaration of the spouse, and, testimony of the witness. Eventually, the author advocates particular caution and attention while evaluating the quality and importance of such declarations and testimonies.

SŁOWA KLUCZOWE: proces o nieważność małżeństwa, oświadczenia stron, zeznania świadków, symulacja małżeństwa, Rota Rzymska

KEY WORDS: the declarations of the parties, the testimonies of the witnesses, exclusion of indissolubility of the marriage, the Roman Rota